

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Roma i Milan zaczęli rozmawiać - poważnie i konkretnie - o Suso. Napastnik, który nie wydaje się być odpowiednim dla gry Giampaolo, z kolei na papierze jest idealny do 4-2-3-1 Fonseci, stara się sprawdzić jakie i ile możliwości będzie miał w nowym Milanie, który właśnie powstaje, ale nie zamyka drzwi przed hipotezą Romy.

Przeciwnie. Takie właśnie są doniesienia z ostatnich godzin. Suso ma klauzulę około 40 mln euro, której jednak Petrachi nie ma zamiaru płacić, ale jest gotowy do negocjowania ze swoim poprzednikiem Massarą, z Maldinim i Bobanem. Roma, z drugiej strony, potrzebuje lewonożnego gracza potrafiącego grać po prawej stronie (na razie lewonożnym skrzydłowym jest tylko Under, nie licząc Zaniolo i Schicka, którzy jednak grają na innych pozycjach) i gracz, który zna już ligę włoską, może być bardzo użyteczny dla Fonseci.

Dlatego właśnie obydwie kluby, które rywalizują o Veretout, zaplanowały spotkanie na przyszły tydzień, aby sprawdzić czy jest margines na rozpoczęcie transakcji. Otwarcie gracza na transfer jest już jednak poważnym krokiem.

Autor: abruzzo